

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTĘ DNIA 18 GRUDNIA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, pod 8 grudnia donosi z *Petersburga*: „W przeszły poniedziałek, d. 6 t. m., w dzień *S. Mikołaja* cudotwórcy, z okoliczności zawartego pożądanego pokoju powszechnego; a razem imienin W. Xiążęcia Jmci *Mikołaja*, po wielkiemu paradzie wojsk, w stolicy tutaj się znajdujących się, był nadębrany liczny zjazd znakomitszych obojczy płci osób, sztabów i ober-oficerów gwardyi i wojsk, oraz, ministrów cudzoziemskich, do *kazańskiego* kościoła: gdzie w obecności Najjaśniejszego Cesarza Jegomosci i Najjaśniejszych Cesarzowych, Przenajwielebniejszy Metropolita, *Ambroży*, odprawił mszę ś., a potem dziękczynne modły do Najwyższego z przykłonieniem. W czasie śpiewanego *Te Deum* z dział strzelano. Wieczorem miasto oświetlone było.

Kapitan dowódca, *Hrabia Heyden*, i zostający pod jego dowództwem w ostatniemu kampanii na flotyli wiosłowej, oficerowie, podoficerowie i żołnierze, zebrane pieniądze, 1500 rubli, z przędzy francuzkich zaborów, ofiarowali na rzecz wdów i sierót poległych wojowników w ostatniemu wojnie. Sprawujący ministerium wojskowe, otrzymawszy te pieniądze od Naczelnego dowodzącego w *Petersburgu*, odesłał je stosownie do ich przeznaczenia.

Osoba niewiadoma przysłała do tutaj Prokuratora gubernijalnego, *Nowosilcowa*, 500 rubli, z poniżej położonym listem, pisany d. 30 listopada: „Własnymi przekonany oczami, jak wielką wzbudził radość powrót N. Cesarzowej Jeymości *Elżbiety*, powszechnie to uczucie i moje własne postanowiłem podzielić z tymi, którzy za różne przewinienia w miejskim więzieniu są utrzymywani. Do kogoż przywołacie, jeżeli nie do *WMP.* mam się udać z moją prośbą; do *WMP.*, którego prawidła *Chrześcijańskie*, z rządka połączone cnotą, w każdej zaświadcza chwilę, z jak ślachetną pieczołowitością starasz się *WMP.*, łagodniyszemu uczynić przeznaczenie tych nieszczęśliwych. Przyłączone tu 500 rubli proszę obrócić na wykup jednego, a jeżeli bydy może, i większej liczby więźniów. Niech, odzyskawszy wolność, upadną na kolana przed *Wszchemocnym*, prosząc o zesłanie dla sprawczyńi naszej radości wszelkiego szczęścia i pociech. „Prokurator gubernski, spiesząc co rychłej wypełnić tak dobroczynne poruczenie, tegoż dnia, zwiedzając więzienie miejskie, wykupił pięć osób, za nieopłatę długów uwięzionych, a mianowicie: dziewczkę *Maryą Mantau*, za 175; stolarzową *Annę Jegorową*, za 140; wdowę po oficerze chorążym, *Akulinie Bodanie*, za 50 rubli; tutaj mieszczanina *Rodana*, za 40 rubli; i soligalnickiego mieszczanina, za 95 rubli. Nie wiedząc imienia tój dobroczynny

osoby, o spełnieniu jey woli przez publiczne doniesienie pisma, aby tą drogą jey samy o tój doniesieniu wiadomość, a ukontentowanie sprawczyńi tego dobrodzieystwa, i radość odzyskujących wolność z rzetelną i prawdziwą dzielimy roskoszą.

Gazeta ryzka, *Zuschauer*, zawiera z *Rygi* pod 7 grudnia: „Jego Królewiczowska Mość, Xiążę następcę tronu *Niderlandzkiego*, w podróży swy do *Petersburga*, tu przybył, i, po kilku godzinach zatrzymania się, w dalszą puscil się drogę.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny r. 4 k. 15; dukat, r. 12 k. 23; imperyal r. 41.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

A U S T R Y A.

Z *Brynu* dnia 6 grudnia. Ostatnich dni zeszłego miesiąca powróciły tu z *Francyi* na stanowiska swoje, połączone batalijony grenadyerów, składające się z dywizyi Cesarza, *Józefa Colloredo*, *Aloniego Lichtensteina*, *Reisky*, *Lindenau*, *Wirtmberg*, *Arcy Xięcia Ludwika* i *Xięcia Nassau*. Piérwsze trzy dywizye stać będą tu na osadzie; drugie trzy w bliskim ztąd *Karthaus*, a ostatnie dwie w *Austerlicu*.

Z powracających zeszłego miesiąca z *Francyi* pułków wojska austriackiego, przechodził przez miasto nasze, dnia 24go, pułk pieszy *Bianchiego* do *Galicji*, dnia 25go pułk pieszy Cesarza do *Prosznitz*, dnia 26go pułk huzarów *Kienmayera*, a dnia 29go i 30go *Węgierski* pułk pieszy *Maryassego* do *Galicji*.

z *Wiednia* d. 11 grudnia. N. Cesarz i Król raczył najwyższą uchwałą swoją, wydaną w *Wenecyi* dnia 18 listopada, mianować Jenerała jazdy *Hrabiego Klenau*, Jenerałem dowodzącym w *Morawii*; Jenerała jazdy *Xięcia Następcę Hesse-Homburg* przydadź, jak wprzódy, do boku dowodzącemu w *Węgrzech*, Jenerałowi *Feldceygmeystrowi*, *Hrabiemu Kollowrath*; zaś *Feldceygmeystra Hieronima Hrabiego Colloredo-Mansfeld*, umieścić przy boku dowodzącego w *Czechach* polnego Marszałka, *Hrabiego Kollowrath*.

J. C. K. Mość raczył polnemu Marszałkowi Porucznikowi, *Józefowi Hrabu Radeckimu* i jego mężkim potomkom, dać dobra lenne *Rzidka*, w *Królestwie Czeskim*, a to w dowód najwyższej łaski za jego świetne, w monarchii położone zasługi.

Nadeszło z *Francyi* do tutaj stolicy dwadzieścia i kilka powozów, naładowanych skarbami sztuki. Przywieziono takó do tutaj cesarskiej *Łudwisarni*, park artylleryi zabraney we *Francyi*. Składa on się ze 103 sztuk, po największej części w twierdzy *Hunindze* zdobytych dział, 48, 24, 12 i ócio-funtowych, granatników, moździerzy, i wężownic; sprowadzono takó kilka wozów z bombami. Cała ta masa kruszcu waży przeszło 2,000 centnarów.

Pierwszych dni bieżącego miesiąca nadciągnęło tu 18 dywizyj huzarów welitów, powracających z *Francji*. Jego Cesarzewiczowska Mość, Arcyksiążę Następca tronu, oglądał w towarzystwie Xięcia *Alberta Saska-Cieszyńskiego* i licznego Sztabu jeneralnego piękne to wojsko, które się uszykowało na stoku, gdzie mu Cesarzewicz pódswadronami przed sobą przeciągać kazał.

Książę *Szwarcenberg*, Marszałek polny i Prezes Rady nadwornéj wojennéj, przyjechał z czeskich dóbr swoich, *Wortlik*, dnia 7go b. m., do tu-tejszéj stolicy.

z *Wenecyi* d. 2 grudnia. NN. Cesarstwo Ichmość używają tu požadanego zdrowia. Ze wszystkich części Królestwa *Lombardzko-Wenckiego*, przybywają tu Deputacje, które składają NN. Cesarstwu Ichmość na osobnych audyencyach hołdy uszanowania i poddaństwa.

Dnia 27go z. m. odprawiła się tu wenecka uroczystość narodowa, pływania na wyscigi na okrętach; pomimo mocnego zimna odprawiła się bardzo świetnie, i znajdowało się na niej nadzwyczajne mnożstwo widzów. NN. Cesarstwo Ichmość przypatrywali się z licznym orszakiem wyscigom na kanale i na placu *S. Leona*, gdzie pływającym na wyscigi rozdawane były nagrody. Dnia 28go wieczorem był w teatrze *la Fenice* przepyszny bal maskowy, na którym NN. Cesarstwo Ichmość raczyli byź obecni i sprawili wszystkim przytomnym największe ukontentowanie przez to, że według starożytnego zwyczaju maskowani byli. N. Cesarz miał na sobie płaszcz i naramienniki (*tabarra e bauta*) a N. Cesarzowa miała zandagę (*zandado*).

Dnia 29go było wielkie oświecenie miasta, rynku *S. Marka* i wyspy *S. Giorgio-Maggiore*. NN. Cesarstwo Ichmość byli na rynku oświeconym, a ztamtąd udali się do teatru *Vendramin*, gdzie dana była akademija muzyczna.

Dnia 30go odwiedził Cesarz Jmć wyspę *S. Giorgio-Maggiore*, kościoły tameczne i publiczne instytuty, a wieczorem raczył byź z N. Cesarzową na balu, który dało dla nich w pałacu Xiążęcym towarzystwo *Patrycyuszów*.

W Ł O C H Y.

Podług gaz. *Oester. Baobach*. Minister spraw zewnętrznych Xiążę *Meternich* przybył do *Wenecyi* d. 5 grudnia. D. 8 przyszły tam odzyskane z *Paryża* konie weneckie. Mówią, że d. 11 odprawi się uroczyste ich postawienie na bramie kościoła *S. Marka*. Obrząd ten w obecności N. Cesarza Jmci ma się odprawić. — Dnia 22 listopada dwór Sardyński ze *Stupinigi* do *Turynu* powrócił — Wielka część wojsk sardyńskich z *Francji* powróciła, i na zwyczajnych wczasie pokoju kwaterach stanęła. — Cesarzowa Austryacka od d. 3 grudnia znajduje się w *Modenie*. Na 4ty spodziewają się tam Królowéj sardyńskiéj. — D. 22 listop. poseł austryacki, Xiążę *Jabłonowski*, Królowi Jmci *Obojéj Sycylii* złożył list Monarchy swojego, zawierający powinszowanie Królowi szczęśliwego zniszczenia ostatnich przedsięwzięć *Murata*. Dnia 20 podobnyż list Królowi złożył poseł francuzki, Hrabia *Blacas*.

Podług *Korrespondenta Hamburskiego*: W. X. *Toskański*, wyjechał z *Florencyi*, mając czas niejaki w terażniejszém porze roku w *Pizie* przemieszkać. Dnia następującego przyjechał tamże Arcyksiążę *Leopold*. — Główna austryacka kwatera wojska włoskiego rozwiązana została. Marszałek polny, *Baron Radivojevich* z *Medyolanu* wyjechał. — Do tegoż miasta przyszły z pojazdy cesarskie, i część

powożów *Xcia Metternicha* z *Francji*. — Córka *Lucyana Bonapartego* ma wyszść za mąż za Xięcia *Gabrieli*, synowca kardynała tegoż imienia. — *Florella* barbaresków do *Tuntu* powróciła. D. 11 około 100 sardyńskich niewolników na ląd wysadzila. 22go działa na ląd z okrętów wyprowadziła. Na warstacie leży jedna fregata i jeden bryg, które za pomocą europejskich robią się budowniczych.

A N G L I A.

Korrespondent Hamburski zawiéra z *Londynu* pod 1 grudnia: „Traktat zawarty w *Paryżu*, przez który wyspy *Jońskie*, za wolne i niepodległe, z angielską załogą, oświadczone, uważany tu jest za naydoskonalsze dzieło układów paryzkich.

Rule Britannia, więcéj jak przed pół wiekiem ułożone, nigdy rozlegléj uskutecznione byź nie mogło, jak w naszych czasach, w których jesteśmy panami morza, we właściwém to biorąc znaczeniu. Potomne czasy pokażą, jak mądrze i jak przezornie postępowało nasze ministerjum.

Malborougha nawet nie wymując, żaden z wojowników nowszéj historyi, nie otrzymał tyle od różnych stron zasłużonych znaków dystynkcyi, jak *Lord Wellington*. Spis jego godności i ozdób całą zajmuje stronicę. Teraz otrzymał on order *S. Duchy*, order tego państwa, którego tyrana z walecznym *Blücherem*, nie wychwalonym, ani wyniesionym dostatecznie, z taką chwałą pokonał.

F R A N C Y A

Korrespondent Hamburski pod 2 grudnia zawiéra z *Paryża*: „Marszałek *Mortier*, który szczególniéj Króla do wyjechania z *Francji* był zachęcał, takż sądzonym má byź. — Kapitan staréj gwardyi *Rosey*, który przez sąd wojenny w *Bourges* na śmierć skazany został, dla kazdego z 9ciu żołnierzy, którym do buntu przewodniczył, testamentem po 500 fr. rocznéj pensyi naznaczył — Pani *Hamelin*, z *Paryża* przez policją wyprawiona, jest teraz w *Bruxelli*. — *Valenciennes* i inne graniczne twierdze naszé, są już przez obce wojska osadzone. — Wydatki dla Izby reprezentantów, w przeciągu 38dniowego ich posiedzenia, wynosiły 790,161 fr.; koszta zaś terażniejszéj Izby deputowanych, w równymże czasie, wynoszą 86,973 fr. — *Merkury Reński*, belgickie i inne gazety są tu zakazane: toż samo nastąpić ma i względem gazet angielskich. — Od trzech dni *Sekwana* krą lodu jest napełniona. W *Lyonie* wybuchnął pożar, który się zaczął z więzienia *S. Józefa*, i wielkie szkody porobił. — Minister sprawiedliwości przesłał do sądu kassacyjnego akta, należące do sprawy *Lavaletta*. Już wyznaczony sędzia zaczął je przeglądać. Cała ta rzecz niezwłocznie uskutecznoną zostanie. — W roku 1811 spożyto w *Paryżu* 65,847 wołów; 66,871 krów; 66,871 cieląt; i 308,420 sztuk owiec.

W gazecie berlińskiéj czytamy z *Paryża*, pod 4 grudnia: „Z pałacu *Luxemburg* i innych galerii przenoszą wiele obrazów do muzeum, w *Louvre*. — *Monitor* zbija pogłoskę, że się *P. Le Breton* ma udać do *Brazylii*. — Miasto *Lyon* ubolewa, że nie będzie oglądało w murach swoich Xiążęcia *Angouleme*. — Wszyscy oczekują z niecierpliwością dzisiejszego posiedzenia Izby *Parów*, na którym los Marszałka *Neya* rozstrzygnięny będzie. Niewątpią, iż wyrok śmierci nastąpi. Posiedzenie ma się zacząć o godzinie 10. —

Hrabia *Lanjuinais* wydał na obronę swoją pismo, które z wielką ciekawością jest czytane. — Wyrazy *Król, Królewskie, Królestwo*, mają, ile to bydz może, zastępować dawniejsze *Cesarz, Cesarzkie, Cesarstwo*. — Xiążę *Angouleme* nie powróci do *Paryża* przed 15 t. m.; *Monsieur* i Xiążę *Berry* przedłużą także nieobecność swoją; (zapewne, póki się sprawa Marszałka *Ney* nie ukończy, i wyrok na niego wydany nieuskuteczni) — Wyszło znowu pismo na obronę *Ney*.

Paryż, dnia 6 grudnia.

Sprawa Marszałka *Ney*.

Posiedzenie Izby Parów d. 4 t. m., otwórzono zostało o trzech kwadransach na jedenastą, pod prezydencją Kanclerza. Obecni byli: strażnik pieczęci, ministrowie marynarki i policyi, i królewski prokurator jeneralny *P. Bellart*. Wprowadzony na rozkaz kanclerza Marszałek, zajął zwyczajne miejsce swoje, i rozpoczęło się badanie sądowe. Na pierwsze zapytanie: kto on jest? wymienił *Ney* między innymi tytuł „Para Francyi.” (Urodził się on w *Sarrlouis*, mieście teraz do *Prus* należącym, d. 17 lutego 1769). Przed przystąpieniem do czytania aktu oskarżenia, przestrzegł Prezydent Marszałka i jego obrońców, iżby nic nie przywodzili, coby się sprzeciwiało sumieniu, ich sławie i powinności dla Izby uszanowaniu. Po przeczytaniu aktu, powstał Kawaler *Cauchy*, Par Francuzki, i zaczął mówić: „Gdy sprawa już się zaczęła...” Przerwał mu dalszą mowę Prezydent, i nastąpiło zwyczajne wzywanie Parów, każdego po imieniu. Jeden się tylko nie znajdował, dla słabości zdrowia. Prokurator jeneralny zabrał głos i oświadczył, iż nic już dodatkowego mówić nie ma, i kazał przeczytać listę świadków za Marszałkiem, i przeciw niemu będących. Przeciwko niemu świadczyło 37, między tymi jedna kobieta (*Pauli Maury*, która z innymi na ławce świadków siedziała.) Za *Nejem* świadczyli Marszałek *Davoust*, Hrabia *Bondy*. Jenerał *Guillemont*, Baron *Bignon*. Przed wysłuchaniem wyjść musieli wszyscy świadkowie; *Ney* zapytywany był przez Prezydenta w sposób następujący. Na pytanie: „Gdzie się WP. znajdował pierwszych dni marca?” odpowiedział: „W wiejskim majątku moim *Coudreux* (pod *Chauteaudun*.)” P. Dla czegoś go opuścił? N. Dla udania się, na rozkaz Ministra, do moiego dowództwa. P. Rozkaz ten przez kogo WP. oddany? N. Przez jednego z adjutantów ministra wojny: więcej sobie nie przypominam. Musi się on tu znajdować. P. Nic on WP. nie mówił o wylądowaniu *Bonapartego*? N. Nic, oddał mi pismo; a więcej nic. Wyjechał on był d. 5 z *Paryża*, gdzie się właśnie na balu znajdował. Jadł u mnie obiad, i zaraz potem odjechał. P. Więc nie WP. o wylądowaniu *Bonapartego* nie mówił? N. Nic: nie wiedział o tem; zapytał WP. Xięcia *Montmorency*; nikt o tem nie wiedział; w samym nawet *Paryżu*. P. Kiedy przybyłeś WP. do *Paryża*? N. Dnia 7go wieczorem. Wyjechałem d. 6 w nocy. Jest to 13 mil pocztowych. P. Jakże WP. tę wiadomość w *Paryżu* otrzymał? N. Notaryusz mój powiedział mi o niej. P. Byłeś WP. u ministra wojny? N. Byłem, w przódty jednak u Xięcia *Berry*. P. Minister, coż WP. powiedział? N. Nie wdawał się w żadne rozmowy. Powiedział mi: „W *Besanson* znajdziesz WP. dla siebie przepisy; a wreszcie uwiadomiony jest

Bourmont o wszystkim.” P. Widziałeś się WP. z Królem? N. Tak jest. W przódty mówiono mi: że Król chory, że go widzieć nie można. Prosiłem o to z naleganiem; nakoniec puszczono mnie do Króla. Pytałem się Króla: czyli nie ma mi jeszcze co do rozkazania; nie wspomniał o żadnym rozrządzeniu wojskowym. Miałem powiedzieć, „że mu przyprowadzę *Bonapartego* w żelaznej klatce zamkniętej, gdyby mnie nawet rozstrzelać i na tysiące kawałków rozszarpać miano; nie pomnę, zebym to miał powiedzieć, ale tak: że przedsięwzięcie jego tak jest szalone, iż zasługuję, aby był zamkniętym w żelaznej klatce. Gdybym to był powiedział, co mi w usta kładą, byłoby to głupią chętnością; ale i ta wyrażałaby tę życzliwość, jaką miałem, w chęci służenia królowi. P. Kiedy WP. z *Paryża* wyjechałeś? N. Dnia 8go. P. Za czym rozkazem? N. Za Ministra wojny. P. Poznaiesz WP. wydane rozkazy względem zachowania się? N. Poznaję; są one z dnia 5 marca. P. Postępowałeś WP. podług nich? N. Spótyrzyć na nie tylko potrzeba, dla przekonania się, że to było niepodobnem. Dowodziłem tylko zasobami. *Bourmont* miał naczelne dowództwo. P. Kiedy WP. przybyłeś do *Lons-le-Saulnier*? N. 12go. P. Czemuś się WP. zatrudniał d. 12go? N. Zgromadziłem officerów, i przypominałem im powinność ich i przysięgę. Żołnierzy zaś, gdzie ich tylko znajdował, zgromadzałem i przypominałem im ich powinność i przysięgę. P. Co WP. robiłeś w nocy z dnia 13go na 14ty? N. Przybyło do mnie kilku agentów *Bonapartego*. P. O jakiej porze? N. O pierwszej, drugiej, trzeciej po północy. P. Kto był tymi posłańcami? N. Były nimi różne osoby; przebrani officerowie z gwardyi; jeden z nich raniony był wrękę (Tu *Ney* oświadczył, że imion ich wymieniać nie chce, aby ich nie wplątać; że się pomylił, jeśli którego z nich z jedną ręką opisywał etc.) P. Co do WP. mówili ci posłańcy? N. Przynieśli mi list od *Bertranda*, w którym wyrażono było, iż wszystko jest ułożonem; że się austriacki posłaniec na *Elbie* znajduje; że Król Francuzką opuści; że rzeczta ułożona już z *Austryją* i *Angliją*; że na mnie włożonoby odpowiedzialność za wszelki nieużyteczny rozlew krwi francuzkiej; i tysiące podobnych rzeczy, któremi mnie uwiedziono. Wreszcie wyzywam cały świat, niech mi dowiedzie, jeśli chyttrze postępował. P. Gdzie jest list *Bertranda*? N. Nie było w mojej mocy zachować go. Przybyłem do *Paryża* tego dnia, kiedy *Labedoyera* rozstrzelano. Marszałkowa spaliła ten list z wielą innymi pismami, któreby Izbę w wielu rzeczach objaśnić mogły, szczególniej listy od *Bonapartego*. Wszakże wolno było nieszczęśliwej małżonce, spalić papiery męża swego, którego się nieszczęśliwym uczynić obawiała. P. Otrzymywałeś tedy WP. listy od *Bonapartego*? N. Tak jest, aż do bitwy pod *Waterloo*, ale wszystkie późniejszej już daty od 14go marca. P. Kazałeś WP. drukować odezwę? N. Odezwa ta jest dattowana dnia 13go, i nie podpisana. Podpis jest fałszywy i nie mój. Nie podpisuję się nigdy Xięciem *Moskwy*. Wprzód ona przybitą była, aniżelim ją czytał; nie przedzwy ją, aż 14go obaczyłem. (Tu okazano mu tę odezwę. *Ney* zrobił uwagę, iż ona nie była drukowaną w *Lons-le-Saulnier*. Jest to wreszcie wiadoma

już odezwa, przez którą Ney wojsko wzywał do odpadnięcia od Króla i łączenia się z Bonapartym) N. Zdać mi się, że ta sama, którą czytałem. P. Jakie propozycje podawali WP. posłańcy Bonapartego? N. Jużem to wprzód powiedział. Wystawiali mi stan rzeczy: że kraj, część wojska już powstały, że Francya pełna jest jego agentów i zasypana jego odezwaniami; że wszyscy za nim i do niego biegną; że to jest zapamiętanie, prawdziwe zapamiętanie, które wszystkich ogarnęło; że rzecz ta ułożona jest z mocarstwami; że Bonaparte iadł obiad na angielskim okręcie; że flota angielska umyślnie stanowisko pod Elbą opuściła, dla ułatwienia iemu wyjazdu. P. Posłańcy Bonapartego czy nie przynieśli z sobą dwóch orłów? N. Tak mi o tem mówiono. Dowodcy i żołnierze zatkneli je; ale szanowali przy tem chorągiew białą. P. Nosileś WP. znaki Bonapartego? N. Nie. Gdy się z nim w Auxonne zjechał nosilem królewskie, i przywiozłem je z sobą do Paryża. (Ney dodał jeszcze: Nimem odezwę ogłosić kazał, pytałem o radę Jenerałów Lecourbe i Bourmont; nie przyganiłi oni temu; szukali mnie nawet i poszli razem zemną przed front wojska. Odwołałem się do ich wyznania.) P. Kiedy WP. z obudwoma temi Jenerałami rozmawiałeś? N. O godzinie rotety. Prosiłem ich, żeby się u mnie zostali na śniadaniu; nie przyjęli tego. Bourmont wydał rozkaz zebrania wojsk na placu, o którym nawet, gdzie jest, nie wiedziałem. Lecourbe i inni zaprowadzili mię; tam czytałem odezwę. P. Jaki rozkaz wydał WP. dnia 14go? N. Rozkaz maszerowania do Dizomu, czego odemnie Marszałek Bertrand żądał. (Tu okazano Marszałkowi od niego do Pana Gennetiére wydany rozkaz. Wyparł się go. Rozkaz ten przeczytano: zawiera on przepis wojskowej drogi przez Macon do Dizonu; oznaczenie racy dla żołnierzy i podwyższenie żołdu dla oficerów; wezwanie dowodzców, iżby na miejscu chorągwi Burbonów, rozwinęli trójkolorową, a najprzód się o miedziane albo żelazne orły postarali. Ney zgadza się, że rozkaz ten dnia 14go, mógł być napisany i wydany przez jego sztab główny, ale że Marszałek Bertrand cofnął rozkaz marszu.) P. Jak WP. mogłeś w tak krótkim czasie ułożyć i napisać rozkaz z tak wielą szczegółami? Dla czego żołd oficerski podwyższony został? N. Nic bardziej do niewierzenia, iak ta baczność, którą Bonaparte zwracał na przygotowanie punktualne i najszybsze potrzeb wojska, i ta przezorność, z iaką w podobnych zdarzeniach postępował. Za marsze przyspieszone odbierały wojska każdego razu nagrodę. W Fontainebleau otrzymał każdy oficer od 50 do 100 franków. P. Kazałeś WP. odezwę tę drukować? N. Nie. P. Zezwalałeś WP. na iey wydrukowanie? N. Czytałem ją, alem nie podpisywał; wydrukowaną ją bez mojej wiedzy. P. Kazałeś WP. aresztować niektórych officerów i urzędników? N. Otrzymałem na to rozkaz od Bonapartego, alem nikogo aresztować nie kazał. (Pokazano mu rozkaz z dnia 19go, który zawierał imiona 11 osób, które uwięzić miano, a teraz przeciwko Nejowi świadczą.) N. Poznaję ten rozkaz; wydał go Ber-

trand; nikogo jednak nie uwięziono. Jakżeby mógł Marszałek chcieć więzić Jenerała? (Po niektórych szczegółowych zapytaniach, czyli Ney zachęcał do łączenia się z Bonapartym, czyli do Oudinota, Bassano i t. p. pisał, oświadczył kanclerz, iż przystąpi do wysłuchania świadków.

Xiążę de Duras i Xiążę de Poix świadczyli, że Ney przyrzekał, przyprowadzić Bonaparte, zamkniętego w żelaznej klatce do Paryża. Hrabia Scey, Prefekt departamentu Doubs, wyznał, że Ney żądał od niego pieniędzy, i że działa z Besançon wyprowadzać kazał; że on (Prefekt) d. 15 odezwę otrzymał. (Ney zaczął się tu użalać na oczernienie, jakoby on otrzymał był od Króla sumę 500,000 fr. Ze czerniący ten zarzut upadł wprawdzie, i nie jest już więcej wspomniany, lecz gdyby on (Ney) w drodze z Aurillac do Paryża był zamordowanym, w tedy zarzut niegodziwości stałby się był plamą dla niego i jego potomstwa.) — Po kilku nieznaczających świadkach, powstał Jenerał Porucznik, Hrabia Bourmont, ważniejszy od wszystkich. Przy pierwszym słuchaniu świadków przed Kommissją wojskową, przestawał Hrabia na kilku odpowiedziach. Lecz, gdy go Ney później obwinił, iż ogłaszanie odezwy d. 14 przyjął i doradzał, znajduie więc sławę swoją obrażoną i powstaje przeciw Marszałkowi. Wyznanie jego jest bardzo obszernie; żadnemu jednak świadkowi tak wyraźnie i mocno Ney nie zaprzeczał, jak jemu. Kilka razy musiał Prezydent zabraniać, iżby osobistość nie miała wpływu. Hrabia Bourmont opierał się na świadectwie, wkrótce potem zmarłego Jenerała Lecourbe. Na wyrażenie Bourmonta: Ze po perswazyi nic mu, nie zostawało, tylko zabić Neja, odpowiedział Ney: „Byłem sam jeden i w WPana mocy. Gdybyś mnie był zabił, jakes to mógł, byłbyś może powinność swoją uczynił, a mnie wielką usługę wyświadczył.“ — Między dalszymi znajdował się Margrabia Vaulchier, Prefekt departamentu Jura, który Marszałka obwinił, że go oderwać chciał od Króla, i że dnia 14 gwiazdę orderu legii honorowej nosił; Baron Capelle, do którego Ney miał powiedzieć: „Odgłos ten uderzy się aż o Kamczatkę!“, a później mu wyjął: „Ze wszystko ułożono iz ministrem wojny umówiono.“ Hrabia de la Gennetiére wyznał: iż widział, jak Ney d. 14, po wykrzyknieniu przez wojska: „Niech żyje Cesarz!“ wszystkie osoby, do orszaku swego należące uściskał. — Najciekawszem ze wszystkich było bez wątpienia wyznanie Pułkownika Clouet, pierwszego Adjutanta Neja. Mówił on z widocznym wzruszeniem i ze wszelką przekonywającą prawdą. Po odpadnięciu wojsk użył Clouet razem z Hrabią Bourmont, pasportu przez siebie samego zrobionego, dla porzucenia Marszałka i udania się do Paryża. „Marszałek (mówił Clouet) zdawał mi się wprzód być poświęconym famili Królewskiemu. Znam go już dobrze od 7 lub 8 lat; wiem, iż on skłonny jest do prędkich odmian; i że ten rys jego charakteru najlepiej wyjaśnić może jego działania.“ Dwonastym świadkiem był Marszałek Oudinot. On i Marszałek Suchet (na piśmie) opierali wyznania swoje na treści, złożonych przez nich, listów Neja.

Po wysłuchaniu 12 pierwszych świadków, zamknięte zostało posiedzenie o godzinie 5^{1/2}, i odwołane na d. 5 na godzinę 10 przed południem.

(Dalszy ciąg wiadomości z Francyi.)

Posiedzenie dnia 5go.

Wszyscy Parowie bez wyjątku znajdowali się na tém posiedzeniu. Przystąpiono do dalszego słuchania świadków od 13 do 37 (Wyznania ich w porównaniu z wyznaniem d. 4. są mniej znaczące. świadczenie jednego ze świadków, że Marszałek Na pomówił wieczorem d. 13. „Wojska bić się będą; ja sam, jeżeli tego potrzeba będzie, pierwszy wystrzelę; a jeżeli się żołnierz który zachwieje, przesyję go na wskrós szpadą, tak, że mu rękojeść za-plaster posłuży. Niekarabinem, ale armatami żołnierzy naprzód pędzić będą. „Agdy Prezydent zrobił uwagę: jak byż może, aby Ney jeszcze d. 13 tak myślał i mówił, a d. 14 zupełnie przeciwnie, odpowiedział on: „Sprawiedliwie WP. mówisz, ale wypadki tak nagle jeden po drugim następowały; tak okropna burza napadła na mnie; wszyscy mnie opuszczali; ratowano się na mój karb; musiałem więc poddać się, i uczyniłem, co WP. wiadomo.“)

Po wysłuchaniu wszystkich świadków (Pani Mauru, mówiła tylko to, co gdzie słyszała) miał mowę Prokurator jeneralny. Po téj zapytano obrońców Marszałka: czyli chcą przystąpić do jego obrony; upraszali dla siebie o pozwolenie czasu do dnia następującego, a posiedzenie odroczone zostało na d. 6ty, na godzinę 10 przed południem.

Utrzymują, że sprawa ta potrwa przez trzy dni, i że we środę nie zakończy się posiedzenie, póki wyrok nie będzie postanowiony. Marszałek przeprowadzony został na nowo, w nocy z d. 3 na 4ty, pod mocną strażą, z więzienia *Conciergerie* do pałacu *Luxembourg*.

Zapewniają, że Izba Parów, na jednéj z obrad swoich, jeszcze przed rozpoczęciem otwartych posiedzeń, postanowiła, iż dla ostatecznego położenia wyroku przeciw Marszałkowi *Ney*, potrzeba zgody pięciu osmych części głosów.

Paryż, dnia 7 grudnia.

Wczorajsze (trzecie) posiedzenie Izby Parów, na którym sprawa *Neya*, rozstrzygnięta i wyrok w niej postanowiony został, trwała od wczorajszego przedpołudnia, od godziny 10tej, bez przerwy, przez noc całą, aż do dzisiejszego poranka do godziny pół do siódmej. Wyrok na tém stanął, że przekonany o zdradę przeciwko Królowi i Francyi Marszałek *Ney* *rostrzelany* byż ma. W pół godziny później, o godzinie 7ej (podług innych doniesień, przypisek teyże gazety berlińskiéj, *wieczorem* o godzinie 7ej), pozbawiony godności *Para*, Marszałek *Ney*, w przypierającym ogrodzie pałacu *Luxemburg*, przez kilku weteranów rozstrzelany został. Nie pozwolił sobie zawiązać oczu, i sam kommanderował *Ognia*.

II. Umowa, która w skutku Artykułu IV, głównego traktatu, względem wypłacenia należącego się od Francyi Mocarstwom sprzymierzonym pieniężnego wynagrodzenia zawartą została.

Placenie, do którego się Francya przez Art. IV. traktatu z dnia dzisiejszego Mocarstwom sprzymierzonym dla wynagrodzenia ich obowiązala, nastąpi w ten sposób i w tych terminach, które poniższemi artykułami są oznaczone:

Art. I. Summa siedmuset milionów franków, jako ilość tego wynagrodzenia, opłacana byż ma od terminu do terminu równemi częściami, w biegu lat pięciu, bonami wydanemi na właściciela, a przekazanemi na skarb *Francuzki*, sposobem następującym:

Art. II. Skarb wręczy natychmiast Mocarstwom sprzymierzonym piętnaście zapisów, każdy na czterdzie-

ści sześć i dwie trzecie części milionów, wynoszących ogółem summę siedmuset milionów, z których pierwszy zapis dnia 31 marca 1816, drugi dnia 31 lipca tegoż roku, a reszta od 4 do 4 miesięcy przez pięć lat jedne po drugich, zaspakajane byż mają.

Art. III. Zapisy te nie mogą byż sprzedawanemi, lecz powinny byż wymienianemi od czasu do czasu za sprzedać się mogące, na właściciela wydané boni, które sposobem w skarbie Królewskim zwyczajnym, wydane byż mają.

Art. IV. W miesiącu, poprzedzającym owe cztery miesiące, w czasie których zapis zapłaconym byż ma, powinien tenże zapis w równych częściach, poczynszy od pierwszego aż do ostatniego dnia czterech miesięcy, podzielonym byż na boni, wydané na właściciela, a w *Paryżu* wypłacić się mające.

Mający się więc wypłacić dnia 31 marca 1816 zapis 46 $\frac{2}{3}$ milionów, pochodzący z miesiąca listopada 1815 powinien byż wymienianym w równych częściach na boni, wydané na właściciela, a od dnia 1 grudnia 1815 aż do 31 marca 1816 wypłacić się mające.

Zapis 46 $\frac{2}{3}$ milionów, mający byż uiszczonym dnia 31 lipca 1816, powinien byż na takowe, brzmiące na właściciela boni, w równych częściach od dnia 1 kwietnia 1816 aż do dnia 31 lipca tegoż roku wypłacić się mające, i tak dalej od 4 do 4 miesięcy, byż wymienianym.

Art. V. Na to, co każdego dnia zapłacić wypada, nie ma byż wydanym boni pojedynczy, brzmiący na właściciela; lecz summa, na wypłacenie której termin nastąpił, podzieloną byż ma na kilkanaście kuponów (*coupons*) po tysiąc, dwa tysiące, pięć tysięcy, dziesięć tysięcy i dwadzieścia tysięcy franków, wynoszących razem summę wypłaty, która na każdy dzień przypada.

Art. VI. Sprzymierzone Mocarstwa będąc przekonanemi, że to ich i *Francyi* interessowi dogodzi, gdy nader znakomita summa takowych, brzmiących na właściciela bonów, w równym czasie wydana nie będzie, zgadzają się na to, że nigdy więcej bonów, jak tylko za pięćdziesiąt milionów, w równym czasie w obiegu znajdować się nie powinno.

Art. VII. *Francya* nie zapłaci żadnych prowizy za pięcioletni termin, który jéy sprzymierzone Mocarstwa na zapłacenie 700 milionów pozwalają.

Art. VIII. Jako rękojmią regularności wypłat, da *Francya* dochód siedmiu milionów franków, zabezpieczony kapitałem stu czterdziestu milionów, wpisanym w wielką księgę francuzkiego długu krajowego. Dochód ten służyć ma w razie potrzeby do zastąpienia tego, czego by może rząd francuzki należycie nie wypłacił, tudzież dla zrównania w sposób poniżej oznaczyć się mający, na końcu każdego półrocza wypłat brzmiących na właściciela bonów, których termin się skończył.

Art. IX. Dochody zapisane byż mają na imiona osób, które sprzymierzone Mocarstwa oznaczają; ale zapisy te mogą tym osobom tylko w przypadku, wymienionym w poniższym artykule jedenastym, byż wręczonemi. Sprzymierzone Mocarstwa to tylko sobie zastrzegają, sżaby zapisy owe, ilekroć to za potrzebę uznają, na inne osoby przenoszonemi byż mogły.

Art. X. Te zapisy dane będą do chowania kasyerowi, mianowanemu przez Mocarstwa sprzymierzone, i drugiemu kasyerowi, mianowanemu przez rząd francuzki.

Art. XI. Połączona, ze sprzymierzonych i francuzkich kommissarzy, co do liczby z obu stron równa kommissya, roztrząsać będzie od 6 do 6 miesięcy stan wypłat i porządkować bilans. Wykupione boni skarbu, sprawdzają zapłatę; te, które skarbowi francuzkiemu okazanemi jeszcze nie były, należą do następującego bilansu; te natomiast, których termin się skończył i które okazanemi, a zapłaconemi nie zostały, oznaczają zaległość i summy zapisów, mających byż użytymi według każdorazowego kursu dla zastąpienia ubytku (*deficit*). Skoro to działanie ukończonem zostanie, zwroconemi będą niezapłacone boni kommissarzom francuzkim, a łączna kommissya wyda kasyerom rozkaz wyliczenia summ, tym sposobem ustanowionych; kasyerowie zaś są upoważnieni i obowiązani do wręczenia ich kommissarzom Mocarstw sprzymierzonych, którzy według zdania swego zarządzić niemi mogą.

Art. XII. *Francya* obowiązuje się, wręczyć znowu natychmiast kasyerom summę zapisów, wyrównywiącą téj, która w skutku poprzedzającego artykułu użytą byż powinna, tak, saby obwarowany w artykule VIII. dochód zawsze był zupełnym.

Art. XIII. Za takie na właściciela brzmiące boni, którychby wypłata z winy *Francyi* odwleczoną byż miała, płacić będzie *Francya*, poczynszy od skończonego terminu, roczną prowizyą po pięć od sta.

Art. XIV. Skoro pierwsze sześćset milionów franków zapłaconemi zostaną, przyymą sprzymierzeni dla przypieszenia zupełnego uwolnienia *Francyi* od długu, jeżeli rząd francuzki kontent z tego będzie, obwarowany w ar-

tykule VIII. dochód według będącego podówczas kursu aż do téj ilości, której jeszcze do 700 milionów zabraknie. Francya będzie miała do zagodzenia podówczas tylko różnicę, jeżeli się jaka okaże.

Art. XV. Jeżeliby ten warunek nie był dla Francyi przyzwoitym, tedy zaległe jeszcze 700 milionów franków, zaspokojone być mają sposobem, oznaczonym w artykułach II., III., IV. i V., a po zupełnem zapłaceniu 700 milionów powróconym ma być Francyi zapis, w artykule VIII. obwarowany.

Art. XVI. Rząd Francuzki obowiązuje się, iż o-

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Członek. K. C. — w Drukarni XX. Piarow.

ОБЪЯВЛЕНИЕ

Госпожа Маркиза Коронделетъ Ноемь (Madame la Marquise de Corondelet de Nouvelles) Мать 23 Егерскаго французскаго полка Офицера тойже фамилии, взятаго въ плѣнь съ одинадцатью офицерами поварицами своими при прогнаніи непріятельскихъ арміи изъ Россіи въ концѣ 1812 года, промѣжъ Гродны и Вильны, ибо все вообще взятые пленные промѣжъ сихъ городовъ отправлялись погдаво внутрь Россіи неимѣя обѣ немѣ съ того времени никакого свѣдѣнія, и въ семъ несчастномъ положеніи прибѣгающъ съ покорнѣйшею своею просьбою, еспли кому извѣстно въ Россіи наспоящее пребываніе ея сына илиже его кончина жизни, дасть о семъ знать Липовскому Г. Военному Губернатору, за что она вѣчною своею благодарностію обязана будетъ,

O G L O S Z E N I A

Pani Margrabini *de Corondelet de Nouvelles*, matka oficera 23go pułku strzelców wojska francuzkiego tegoż imienia, wziętego w niewolę z 11 oficerami towarzyszami jego, w czasie wypędzenia wojsk nieprzyjacielskich, w końcu 1812 roku, między Grodnem a Wilnem, gdyż wszyscy jency wojenni odsyłani byli w głąb kraju drogą między temi miastami idącą, niema o nim od owego czasu żadney wiadomości i w tém nieszczęśliwem dla siebie położeniu zanosi pokorną prosbę, iżby, jeżeli komu byłoby w Rosyji wiadomo, o mieyscu terażniejszego pobytu jéy syna, albo o jego śmierci, raczył podać wiadomość do JW. Gubernatora Wojennego; za co ona wieczną zachowa wdzięczność.

2 Od Wilńskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie: iż na skutek komunikacyi tutejszey Izby skarbowey postanowiono przedać przez publiczną licytacją wioski w powiecie Rosińskim, obywatela Micewicza, Sujany, Polepie i Blistrubiszki, obciążone przez niego Micewicza w roku 1809 ewikcją, za Kolleskiego Assesora Zmijewskiego, który trzymając w arzędzie od Leibmedyka Grawa Klucz skarbowy Kukuciski, nie opłacił na rzecz sukcesorów Grawa 6151 rubli 52 kop: srebrem; w pomienionych wioskach obciążonych ewikcją rewizyjnych męzkich dusz 194; rocznego zaś z nich dochodu, podług sporządzonego inwentarza wyliczono 568 rubli 40 kopiejek srebrem; Zaczyn życzący kupić te wioski, zechcą przybywać do pomienionego rządu na terminy 1szy dnia 14, 2gi dnia 17, a 3ci ostateczny dnia 25 marca następującego 1816 roku. Dnia 18 grudnia 1815 roku.

Sowietnik Szulzenko. Sekretarz Dmitrewski.

prócz wynagrodzenia pieniężnego, obwarowanego w umowie niniejszey, dopełni wszystkich obowiązków, które przjął na siebie w osobnych, ze sprzymierzonymi Mocarstwami i ich współsprzymierzeńcami zawartych umowach, co do opatrywania wojska, i że bony i rozkazy z rzeczonych umów wynikające, jak dslece takowe w czasie podpisania głównego traktatu i niniejszey umowy uiszczonemi jeszcze nie zostały, punktualnie zapłacić i oddać rozkaże.

Działo się w Paryżu d. 20 listopada R. P. 1815.

du sub amissione rei niechybnie na dzień 14 xbra 1815 roku osobicie lub przez swych plenipotentow iawili się, głosy, produkta i repliki do dnia 23 tegoż miesiaca odbyli, i realność dopominkow podług remissy udowodnili. Do iakowey exdywizyi że trzy wexle Wileńskiego pierwszey Gildyi kupca Alexandra Nikolajewa Słuckiego, każdy na rubli assygnacyinych 4850 z oddzielnemi tylko terminami exolucyow dla star: Szmóyły Donowicza w roku 1814 xbra 4 dnia w Sankt Peterzburgu wydane, są złożone, i przeciwko onym że dotąd nikt zarzutow nie czyni, aby więc późniey po amissyi były one wolne od objekcyow przez ninieyszą awizacyą i o tym Sąd Exdywizorski debitora Szmóyłowskiego Alexandra Słuckiego zawiadamia — Działo się w Mińsku na sessyi sądowey 1815 roku 9bra 27 dnia. — Michał z Korkozow Korkozowicz Ziem: Borys: Prezydent i Exdywizor. Alexander Bukaty Sędzia Grodz: Oszmiansk: Exdywizor. Jozaffat Iwanowski Pisarz Ziem: Miń: Exdywizor.

1 Od Litewsko Grodzieńskiego Głównego Sądu 2go Departamentu czyni się odezwa do sukcesorow zmarłego Podczaszego Marcina Narkiewicza, w sprawie odbywającej się w tymże Departamencie, między wspomnianym Narkiewiczem i Pijarami Lidzkimi, o folwark Ossow albo Łepieniszki nazywany, iżby z odbytey sprawy w Sądzie Ziem: Lidzkim sporządzili tłumaczenie papierow na język Rosyyski. Dnia 11 grudnia 1815 roku.
Expedytor Mironowicz.

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dniu 5tym terażniejszego Miesiaca Dębembra do majętności Rubna ziechawszy wyrokiem swoim na dniu 7 Dębembra ogłoszonym wyexpedyować Akta Inkwizycyi, Kalkulacyi, Weryfikacyi z Tradycyinem Possesorami postanowił, a na żądanie obecnych stron i z wyroku swojego na stronach, które nie spełniły Komportacyi na skutek uprzedniego Dekretu lub na niemienia nic do skomportowania nie zapisały oświadczeń, iterum komportacyą w ciągu dwóch Niedziel oraz in tractu odchodzących produktów i mających się expedyować Aktów do kancelaryi Ziem: Wileń: determinował, kwestyą o winy sprzeciwienstwa per principale z rzetelwować zadeterminowawszy, wolność mówienia o Juramenta na wierności komportacyow zastrzegł, na koniec wolność proszenia Aktow o kimby tylko z rzeczey wypadało do celu odkrycia funduszu Andrzeja Houwalda na satysfakcyą jego kredytorów iść powinno zachował, i o takowem postanowieniu przez ninieyszą Awizacyą strony interessowane zawiadamia. Jgnacy Januszewicz Sędzia Ziem: Oszmianski exdywizor przydujący. Rafał Pisanka Sędzia Grodzki Wileński Exdywizor. Kazimierz Szyszko Sędzia Grodz: Zawileyski exdywizor. Jan Sakowicz Regent Gran: Pttu Wileńskiego i Exdywizorski.

1 Sąd Exdywizorski na rozdział wszelkich funduszow star: Szmóyły Donowicza kupca i obywatela Mińskiego do miasta Mińska zebrany, przesyła ostateczną awizacyą, aby wszyscy kredytorowie i pretensorowie pomienionego debitora, do tego Sąd-

1 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w skutek dekretu remissyynego Sądu Głównego drugiego Departamentu Gubernii Mińskiej, ad fundum dóbr Puchowicz w powiecie Ihumeńskim sytuowanych, w terminie odkładowym na dniu 25 9bra terażniey-

zszego 1815 roku, dla dopełnienia wierzycielom i pretensorom W. Piotra Frybessa Sędzica ziemi Wschowskiej przyzwoitej satysfakcyi, w komplecie zebrawszy się. Gdy powodem zasłanej skargi, i rezolucyi rządzącego Senatu wstrzymującej w skutkach swoich dekreta pierwszo zjazdowemu dekretowi na terminie oznaczonym w komportacyi satysfakcyi przez strony skuteczną nie została — Z tego względu powtórnie komportacyą na dzień 15 Xbra teraz idącego 1815 roku do kancelaryi swojej udeterminowawszy, Akta w teyże dacie między stronami przeznaczył; i na ostateczne rozsądzenie wszystkich stron pretensyow do dóbr Puchowicz dziedzictwa wyżey wspomnianego W. Piotra Frybessa ścielących na dzień 1 Februaży następującego 1816 roku w komplecie zebrać się postanowił, na jakowy termin aby każdy z wierzycielow i pretensorow do Sądu niniejszego Taxatorsko Exdywizorskiego sam przez siebie lub przez umocowanych sub amissione iawił się i rzeczy swey dowodził na mocy dekretu remissyynego przez niniejszą awizacyą ostrzega. Datt 1815 9bra 30go dnia. Jan Rudzinowicz Sędzia Ziem: Ihumeń: Exdywizor przyzdujący. Edward Wańkowicz Sędzia i Exdywizor. Felix Tracewski Sędzia i Exdywizor. Michał Mackiewicz Regent Sądu Exdywizorskiego.

1 Sąd Ziemski Upitski, w skutek rezolucyi zgo Departamentu Litt: Wileń: na podaną proźbę przez kredytorow, schedę z exdywizyi Jotajńskiej JW. Biskupowi Kossakowskiemu wydzieloną, przez publiczną licytacyą w roku 1816 Januar: 15 dnia w mieście sądowym Poniewiezu wyprzedać postanowił. Zyczącym nabyć rzeczoną schedę przez niniejszą awizacyą ogłasza.

Tomasz Chodorowski Regent Ziem: Upit:

1. Niżey podpisany w imieniu swoim i z mocy plenipotencyi od brata mojego W. Wilhelma Iwanowicza Helwiga, odstawnego Pułkownika, na dniu 20 Nowembra terazn. 1815 roku mnie wydaney i w gubernii Jekaterynowskiej przyzraney, czyniący, postanowiłem przez gazetę Kuryera Litewskiego zawiadomić szanowną Publiczność, iż ja wespół z wspomnianym bratem moim W. Pułkownikiem Helwigiem wszelkich majątkow w gubernii Grodzieńskiej powiecie Kobryńskim po zeyściu z tego świata rodzonego brata naszego Gustawa Iwanowicza Helwiga odstawnego Majora pozostałych, będąc prawnymi i naturalnymi Sukcessorami, chcąc mieć dostateczną wiadomość o wielości długow przez brata naszego Gustawa Helwiga u różnych osób zaciągnionych i na tychże majątkach opartych, lubo poprzedniczo już wtęy myśli przez gazetę St. Petersburgską wszystkich prawnych dowodow pretensyey onych wyswiewających wzywaliśmy i do skutecznienia tego zamiaru termin dziewięćmiesięczny założyliśmy, o czém i w Rządzie Gubernijskim Grodzieńskim, prosiliśmy, jednakże zycząc dla siebie rychleyszego poinformowania się, a kredytorom brata naszego w ich należnościach skuteczniejszą satysfakcyi, jedynie w tym celu przybywszy w guberniją grodzieńską do powiatowego miasta Kobrynia wszystkich w ogólnosci kredytorow mających prawne dowody od brata naszego Majora Gustawa Helwiga sobie powydawane, powtórnie i naysoleniēy proszę aby w jak naykrótszym ile bydyż moze terminie do rzeczzonego powiatowego miasta Kobrynia z pomienionymi dowodami przybyli, albo gdy odległość miejsca lub inne jakie przeszkody przybyć nie dozwolą, z takowych dokumentow sobie służących zdjawszy akkuratnie Kopije z wyrażeniem ilości należnych summ przez pocztę pod adresem moim do miasta Kobrynia przysłać raczyli; z których ja powziawszy poinformowanie się, za obowiązek postanowie starać się o środkach dla prędszego onych usatysfakcyonowania. Dat w Kobryniu Decembra 13 dnia 1815 roku. Odstawny Meior Elias Jana syn Helwig.

3. Twierdzą Remissy Sądu Głow. Miń. zgo Departamentu na dniu 14. Julii dopiōro idącego 1815 roku zasłęły, taxę i Exdywizyą majątnościow W. Tomasza Wieczora Rotm. Oszmiań., Dołhinicz w Pcie Jhumeńskim, a Pleszczyńka w Pcie Mińskim sytuowanych przeznaczający, w terminie z obwieszcze-

nia cztero-niedzielnego od instancyi kredytora W. Polikarpa Szyszki Podśodka Jhumeń. Ptu wyniesionego, przypadłym, to jest: na dniu 10 Nowembra tegoż 1815 roku, Sąd Taxatorsko Exdywizorski z Urzędnikow tąż Remissą naznaczonych złożony. ad fundum majątności Dołhinicz zjechawszy, po aressumowaniu sobie poruczonēy czynności, w porządku rozwiązania prosb od stron wniesionych, przez wyrok na dniu 12 Eorundem zasłęły, inwentaryą całej majątności Dołhinicz i Pleszczyńka udeterminował, nad pierwszą z nich W. Antoninie z Drasnellowów Wieczorowēy Rotm. Oszm.; a nad drugą W. Ignacemu Przyborze Rotm. Mozyr. jako mającym na odpowiedź dostateczny fundusz, administracyą przyznał, do pomiaru ziemi komornikow naznaczył, potrzebne do tego, oboygareguly i obowiazki zakreślił, komportacyą wzajemną, tak po samym debitorze W. Tomaszu Wieczorze Rotm.; jako też po wszystkich kredytorach i pretensorach onego: ku zskutecznieniu na dniu 1 Februaży następnego 1816 roku w kancelaryi Ziemskiej Pow. Jhumeń. z persystencyą cztero-niedzielną i wolną za rewersami nawzajem komunikacyą, oraz mówieniem ojurament na wierności oney, circa principale, udecydował, za termin na zjazd powtórny dzień 1 maja tegoż 1816 roku, a w zdarzeniu niezebrania się na onym, w terminie z obwieszczenia dwu niedzielnego od instancyi któreykolwiek strony. lub od iednego kredytora jurisdice wyniesionego przypadłym, przeznaczył, i na takowym Akta z W. Szyszka Podśodkiem udeterminowane, odbydyż postanowił, oraz gdyby kredytorowie i pretensorowie tegoż W. Wieczora, otém postanowieniu uwiadomionymi bydyż mogli, i na terminie powtórnym w Sądzie Exdywizorskim pod utratą swoich należnościow stawili się, awizacyą do gazety Kuryera Litewskiego (skutkiem czego czyni się niniejsza) przesłać zadeklarował.

Ignacy Bucewicz, Prezydent Ziem. Miń. Exdywizor Benedykt Bołtuć, Pisarz Ziem. Słucki Exdywizor. Felix Wiszniewski, Pisarz Ziemski Mozyr. Exdywizor. Zgodno z Protokolem: Ignacy Mroczkowski Ziem. Miński Dekr: i Exdywizor. Regent.

3. Dekretami Remissyynemi Sądu Gł. zgo Departamentu Lit. Grodzieńskiej gubernii, po uznaniu taxy i Exdywizyi dóbr WW. Wincentego i Józefa braci Wygonowskich, jako to majątności Barankow w powiecie Brzeskim, tamże sched majątności Zyrowickiēy kamienicy i placow w mieście Brześciu, niemniēy sched w Janopolu, Tomaszkach, i Nietoio-wiczach z attynencyą w Kopczycach, naznaczony Sąd Taxatorsko-Exdywizorski; który w komplecie z pięciu osób, mianowicie JW. Grzegorza Kułakowskiego Chorążego powiatowego Prużańskiego przyzdującego, WW. Tadeusza Haciskiego Prezydenta Ziemskiego Nowogrodzkiego; Ignacego Jazwińskiego, Tomasza Bogatka Sędziego Grodz. Lidzkiego; i Kazimierza Józefa Stępkowskiego Sędziego Ziem. Prużańskiego Exdywizorow złożony, kontynuując czynność przez były komplet w roku 1814 dnia 1 Maja rozpoczętą, wyrokiem na dniu 4 9bra terazniejszego 1815 roku w majątności Barankach ogłoszonym, po załatwieniu Akcessoryinie przez strony wnoszonych żadań, i urzędzeniu dóbr Konkursowych administracyi, komportacyą na wszystkich stronach przy Aktach Ziemskich Brzeskich na dzień 10 Xbra teraz. roku uznał; a dając czas do spełnienia onēy jakoteż do ukończenia wymiaru i wyexpedyowania decydowanych Aktow, oraz usposobienia się stron odlegle mieszkających Comt. przeznaczył Rggt. dalszych czynności do dnia 1 weca maja następnego 1816 roku odkład; i w tym terminie, lub za uchybieniem jego zaczerotygodniowym obwieszczeniem,

zjazd przyszedł do Baranków udeterminowawszy, o zaszytych powyższych czynnościach podanie awizacji do gazety Kuryera Litewskiego dla publicznego ogłoszenia, i przesłanie onę do Redakcyi Wileńskiej niżey podpisanemu obowiązek Regenta pełniącemu, tymże dekretem polecił. — Skutkiem czego niniejszą Awizacją dla trzykrotnego w Kuryerze Lit. wydrukowania do Redakcyi przesyłając podpisuję 1815 Nowembra 8 dnia.

Józef Dąbrowski, b. Ziem. Prużań. i Exd. Regent.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski z mocy Dekretu Szlacheckiej Opieki przy Sądzie Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatu exystujący dnia 7 Julii 1815 roku następnego, Taxę i Exdywizyą wieczytą folwarku Ostrowka w obwodzie Białostockim w Płcie Sokolskim będącego, do Dziedzictwa s. p. Tomasza Nowodworskiego Skarbnika Infanckiego Sukcessorów i W. Barbary z Karwowskich w przed Nowodworskiej terazniejszej Eysymontowej należącego, pomiędzy Kredytorów i Pretensorów onychże przeznaczającego w tymże folwarku Ostrowku dnia 19 Julii 1815 roku rozpoczęty, przez terazniejsze urzędowe Obwieszczenie trzykrotnie w publicznych Gazetach ogłosić się powinno, uwiadamia i wzywa wszystkich wierzycieli do folwarku Ostrowka pretensye ściągających i z jakiego bądź kółwiek względu stosować się mogących, aby na dniu 30im Marca 1816 Ru isko powtórnym ziazdu terminie, przed niniejszym Sądem sami przez siebie lub prawnie umocowanych stawili się, i pretensye swoje udowodniali. — Wprzeciwym wydarzeniu każdego niestawiającego pretensya upadłowi podlegać będzie, i za ustalą na zawsze zapisaną i ogłoszoną zostanie. — Datt w Ostrowku 1815 Ru Julii 20 dnia. Sędzia Sądu Cywilnego Białostockiego i Sokoll. Powiatow. Wincenty Szyrma Exdywizor. Assesor Sądu Cywilnego Białostockiego i Sokolskiego Powiatow Exdywizor Józef Moniuszko Antoni Jhnatowicz były Assesor Sądu spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Pttu Exdywizor.

3 Sąd Ziemski Powiatu Słonimskiego Dekretem Sądu Głównego Litt: zgo Departamentu Gubernii Litt Grodzieńskiej, do podzielenia Wsi Dubrowki między wierzycieli Dekretami Kollokacyjnemi Komisyi Bankowej do schedy Teperowskiej rekognoskowanemi w dniu 25 Augusta roku idącego przybywszy do fundum teyże Wsi Dubrowki i Sady swoje ufundowawszy, dla nieznajdowania się wielu stron, nie mogąc przystąpić do oczewistego zaskutecznienia Komportacyą tak na tych którzy do Aktow Kalkulacyi Ex-
 posse są obowiązani, iako i na tych którzy Dekretami Komisyi Bankowej mają udowodnić swe realizowane należności na dzień 13 Januاری 1816 roku przeznaczyl, i Persystencyą tychże Dowodów z wolną stronom Komunikacyą w Kancellaryi Ziemskiej Słonimskiej do dnia 13 Apryla zaleciwszy, Sady swoje do dnia 10 Maja 1816 roku odłożył, i ażeby wszystkie strony do teyże Exdywizyji należą e ze wszelką gotowością do zaskutecznienia oczewistego wyroku przystąpiły zalecił, i o takowym swoim postanowieniu dla skuratnego spełnienia przez niniejszą Awizacyą ogłasza. Działo się Ru 1815 dnia 26 Augusta w Dubrowce. Maurycy Strawiński Prezydent Ziemski Słonimski Exdywizor. Stefan Niezabitowski Sędzia Ziem: Słonimski Exdywizor. Tomasz Szukiewicz Sędzia Ziem: Słonimski Exdywizor.

3 Na skutek Dekretu Sądu Magistratu Miasta Wilna, w sprawie Obywatelki wileńskiej Klary z Łosickich Wersockiej, i jej córki Anny Wersockiej, z JPanem Tadeuszem Wiennikiem oraz dalszemi kredytorami zmarłego Kazimierza Łosickiego maystra profesyi Zarębackiej oczewistocie ferowanego, dnia 23 mscia octobra idącego 1815 roku stronom ogłoszonego w celu wyprzedania przez publiczną licytacyą jatkki mięsney w mieście Wilnie między jatkami chrześcijańskimi pod Nrm 6 sytuowanej, oraz słoniny na rzecz tychże kredytorow zkomportowanej, naznacząją się trzy terminy idę; pierwszy dnia 14, drugi dnia 15, a trzeci ostateczny dnia 16 terazniejszego decembra; jakowa licytacya odbywać się będzie in fundo rzeczoney jatkki w wyrażonych terminach w każdym popołudniu od godziny zgiey aż do zachodu słońca, w celu przeto wiadomości do kupli rzeczoney jatkki i słoniny konkurentow niniejsza wydeje się publikata. Dnia 5 mscia xbra 1815 roku. Jakób Hahn Radny M. G. W.

4 Niżey piszący się osądził bydyć słusznym, zawiadomić Osoby spowinowacone interessami z W. Franciszkiem Michałowskim Sędzią Granicznym Powiatu Wileńskiego: iż niżey piszący się w spółniactwie z Pasierzbicą swoją WJPanią Karoliną z Werschałowską żoną rzeczoney Sędziego Michałowskiego, majątności Zacharyszek w Powiecie Wileńskim leżącej dziedzicznej rzeczoney W. Sędziego stał się zastawnikiem, za prawem od Dziedzica w dniu 15 idącego miesiąca roku wydanem, i w teyże dacie przed Aktami Ziem: Wileńskimi przyznanem: — Lecz, że takowego majątku W. Michałowskiego przezastawienie bynaimniey jego wierzycieli bezpieczeństwa nie nadwęża; niżey piszący się, dla ich spokojności, ma za obowiązek obwieścić punkt piąty zastawnego prawa w słowach: „Gdy układ przekazu opłaty moich długow, a „zład dla należnego zabezpieczenia, wydanie zastawnego prawa w celu spokojności nas trojga „osób działających, jakoteż, w celu przedszego „wierzycieli uspokojenia nastąpiło: przeto Ja Michałowski, że żadnych odtąd długow na majątek „mój Zacharyszki dziś w zastawną posesyą postępujący się, zaciągac pod nieważnością opisanych „natem majątku ewikcyi nie będę, naysolenniej „zaręczam, — Powodem więc takowych okoliczności, gdy wszyscy wierzyciele przy prawie zastawnem przez tabellę niżey piszącemu się do uspokojenia są przekazani, a zatem, aby o tém wiedząc, raczyli z niżey piszącym się i jego współniczką znosić się, adressując się, albo do majątku Zacharyszek, albo do domu JP. Maxa na Wileńskiej ulicy przeciw Teatru położonego, niżey piszący się uprasza. Józef Neyman Konsyliarz Tytularny.

2. Apteka po zeyściu z tego świata Jana Dąbrowskiego Aptekarza w mieście Mińsku pozostała, położona na wysokim rynku, dobrze urządzona, oraz opatrzona dostatecznie w materiały, potrzebuje Prowizora, lub też może bydyć życzącemu wypuszczona w arędę. Pierwszy oprócz Patentu, powinien okazać dobre świadectwa od wszystkich Aptekarzy, u których był w obowiązku, chcący zaś wziąć Aptekę w arędę, powinien okazać pewny fundusz odpowiadający jey wartości. Czyliby zaś kto życzył mieć miejsce Prowizora w wymienioney Aptece, lub ją wziąć w arędę, ma się jak nayszybciej zgłosić do Wincentego Sieńkiewicza mieszkającego w gimnazyum Mińskiem.

Uwiedomienie o dzienniku Wileńskim i pamiętniku Warszawskim.

6 Dziennik Wileński i pamiętnik Warszawski, wychodzić będą z równą regularnością w roku przyszłym 1816, jak w terazniejszym. Pierwszego to jest Dziennika prenumerata mieyscowa wynosi złłch 24, a z pocztą w nayodlegleysze Państwa gubernie r. sr. 5; drugiego to jest pamiętnika Warszawskiego, prenumerata wynosi rubli srebr. 8. Tu w Wilnie przyymuje prenumeratę na oba pisma Józef Zawadzki Typograf Uniwersytetu, i expedycya gazetna przy lit. pocztamcie, na prowincyach zaś wszystkie pocztamty i expedycye pocztowe.

Gazeta Kuryera Litewskiego na rok następny wychodzić będzie w zwyczajnym czasie i formacie, iak dotąd. — Cena dla odbierających na prowincyi przez pocztę, na rok rubli 14, a na pół roku rubli 7 srebrem. — Prenumerować można w Wilnie w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego i w Redakcyi; na prowincyi, we wszystkich Kantorach i Expedycyach pocztowych. — Zyczący odbierać tę gazetę raczą wcześniej zapisać prenumeratę, aby Redakcyą mogła dostateczną liczbę wybijać exemplarzy, a następnie, aby każdy z prenumeratorów mógł mieć zupełny exemplarz. — Raczą także Prenumerujący wyraźnym charakterem zapisywać imiona prenumerujących i mieysc, do których się ma posyłać gazeta, aby i z tēy przyczyny nie doświadczyli mitregi.

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyją &c. &c. &c.

Z powodu uczynioney w Dodatku do Gazety Korespondenta Warszawskiego, za Nrem 26 w Dniu 11m Kwietnia idącego roku, ręką niby niejakiego JPana Stanisława Hromyki Sędziego Niewiedzi: w którym kraju i dystrykcie mianującego się w publiczney Awizacyi że ma u siebie obecne żadnemu powątpiewaniu nieuległe dowody wsparcie exystencyi Testamentu s. p. Walentego Wołczackiego Biskupa Tomasyńskiego, w roku 1809 nastać mianego dotyczące, a razem upewnić zdolne że ów Hromyka za Pieczętarza do tegoż Testamentu był osobiście, przez Biskupa proszonym, i pisał się — Xiądz Taulery Wołczacki Kanonik Inflantski, Brat rodzony tegoż Biskupa, i po nim iedyny następca, w celu spełnienia wyroku w Sądzie Ziem. Wileń: pod rokiem 1814 Kwietnia 29 dnia zaszłego, ponownie wszystkich w dniu 10 Czerwca przez Gazetę Kuryera Litt: pociągniętych, a szcz. gultnie JPana Stanisława Hromykę dopiero iawiącego się przez ninieyszą, Edyktalny Pozew przed Sąd Ziem: Pttu Wilenskiego, iako po Dekrecie niestannym natpmże Hromyce, w roku idącym gbra 11 dnia otrzymanym w tymże Ziem: Wileń: Sądzie, wzywa po raz drugi loco peragenda executionis, czyli w miejscu exekucyi, do usprawiedliwienia się z Regestrą Taktowego, z następnych powodując przyczyn — imo: Gdy WW. tytuło testament przez Urodz. Fabiana Szukiewicza pod rokiem 1811 miesiąca listopada, Urodz. Symplicyanowi Popławskiemu Prezyd. Ziem. Lidz. wręczony, a przezeń do Sądu Ziem. Wileń. w oryginalu reprodukowany, w podpisach Biskupa i pieczętarzy z zewnątrznej swojej postaci jawną fabrykacyi zbrodnią, niewiedzieć przez kogo spełnionę, odliczył i wyswiecił tak dalece, że i Popławski i dalsi donataryuszowie Moniuszkowie, Trzemescy, Wołk Sędzia i Petrosolion onego się wyrzekli, a Sąd Ziem. Wileń. w Widoku odkrycia sprawy rzecz całkowitą o sprawunek tego szpargału do Regestrów Taktowych odesłał, i Xdzu Kanonikowi Wołczackiemu pociągnąć wszystkich do rozprawy Pozwem edyktalnym determinował — zdo. Zaczyn gdy przedmiot osnowany do rozbioru materyi zasługuie, iżby przez wszystkie stopnie dowodów przechodził, podług srogości ustaw, na taki rodzaj właściwych. 3to. W iakowym względzie gdy urodzony Hromyka, w Gazecie Kuryera Warszawskiego przypowiadając się, do ucześnieictwa sprawunku tegoż Testamentu, niby pieczętarz, lubo swóy pobyt w majątku starey Woli obwieszcza, lecz w iakim Kraju, Gubernij, Powiecie, i Parafii ów Folwark exystuje, nie przynosi zawiadomienia, w wktórym oraz Dystrykcie urzędem Sędziego zaszczycony nie objaśnia — Co większa przybycia osobistego dla udowodnienia swego podpisać do Testamentu nie deklarując, wzywa tylko iżby się ktokolwiek do jego wprost udał dla przyjęcia świadectwa, przez taki więc sposob gdy kabaliczną skłonność dla utworu tylko fakcyi za odkrycia prawdy zapowiada — 4to. Statut zaś Littski w Art: 16 z Roz: 1 i Konst: 1726 w rodzaju stosunku dotyczących stawać osobiście przed Sądem rozkazały, a osobno Art: 7 z Roz: 7 w zdarzeniu dysputy własnoręcznych podpisów, lub ich wpierania komparować na Sądzie obecnie, nie zaś, przez Plenipotentą przeznaczył, nakoniec gdy Art: 2 z Roz: 8go pieczętarzami do Testamentu Urzędników, a w ich nie bytności samą szlachtą, rodowitą w Wielkim Xięstwie Litt: osiadłą wiary godną mieć chciał i determinował, z kąd wypływa rzeczewista powinność, iżby ów Stanisław Hromyka pieczętarzem mający się i pewnością swego podpisu i kondycyie wyrażone podług Statutu udowodnił, z tych więc ogulnie przepowiedzianych pobudek Załużający JX. Kanonik pozywa Obżałowanego Stanisława Hromykę przed Sąd Ziem: Wilenski i do Regestrów Taktow-

wych o nakazanie warowania locum standi a wkolei izby Obżałny za dójściem przez Gazety tey edyktalney cytacyi nie tylko sam osobiście do wzmiankowanego Sądu przybywał, ale też złożył naypewniejsze dowody, swego urzadzienia i kondycyie nie mniej osiadłości ziemskiej przez należne od Zwierzchności pod którą przebywa świadectwa przy czym wszystkim przyjął nayrychleyszą i żadnym zwłokom nie podległą rozprawę, stopniami stanowi interesu odpowiedziami, a wrzecie nie okazania dowodów teyże osiadłości Ziemskiej o postąpienie z nimże wedle Art: 29 i 45 z Roz: 4 tudzież Monarszych Ukazow o rozciągnięcie kar prawami przepisanych i powrót wydatkow prawnych.

Roku 1815 Miesiąca Xbra 10 dnia, Woźny niżej podpisany świadczę iż kopią zgodną z takowym Autentykiem w sprawie WJ Xiędza Taulerego Wołczackiego Kanonika Inflantskiego WJPanu Stanisławowi Hromyce Sędziemu niewiedzieć w którym Kraju, i Destrykcyie mianującego się — Przed Sąd Ziem: Pttu Wilenskiego do drzwi Sądowych tegoż Ziemstwa Pttu Wilenskiego przybiłem, i przez publiczne osobne awizacye Kuryera Litewskiego oznaymiłem i opowiedziałem Dat ut supra — Gasper Dawszkiewicz Woźny Powiatu Wilenskiego.

2. Sad Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem remissyjnym sądu Gł: drugiego departamentu gubernij Litt: Grodzień: w dniu 10tym Julii 1815go roku zapadłym dla rozdziału wszelkich funduszów ur: Tadeusza Niepokoyczyckiego byłego sędziego Ziem: Kobryń: a z nich dla usatysfakcyonowania wszystkich jego wierzyteli przeznaczony, i za wydanemi od kredytorow obwieszczeniami w dniu 22 oktobra 1815 roku w majątności Głębokie zwaney w powiecie Prużan: leżącej przez WW. Józefa Rószczyca Podkomorzego Kobryń: Onufrego Kołupaję byłego Sędziego granicznego Wołkowyskiego; Józefa Sierżputowskiego Sędziego granicznego Prużan: Ignacego Tukalię Sędziego granicznego Lidz: i Joachima Czudowskiego Sędziego granicznego Słomim: exdywizorow zareassumowany, uzupełniając przepisy wzmienionego remissyjnego Sądu Gł: Dekretu, nayprzód wezwał wszystkich oświadczających swą stanność WW. Kredytorow do złożenia submissyi na pewność opłaty bankowych należności od W. Tadeusza Niepokoyczyckiego winnych, a następnie zastrzegł iż każdy z przybywać mających kredytorow, w stosunku do remissy nie pierwey żądania satysfakcyi za swą należność będzie miał prawo, aż póki rzeczoney submissyi nie podpisze i jey warunkow nie zaskuteczni. W następnym zaś decydowaniu, Sad Exdywizorski ogłosiwszy urzędową administracyą nad wszelkiemi nieruchomemi funduszami W. Tadeusza Niepokoyczyckiego i wywiązawszy one z pod tradycyow i zastawow, oraz z pod administracyi dworzanskiej Kobryńskiej opieki, też fundusze z ramienia swojego w administracyą mającym prawo do tego osobom poruczył, inwentaryą i wymiar geometryczny wszystkich dobr Komornikom ku spełnieniu polecił, jak niemniej na stawiających osobach stosownie do natury żądanych z ich odpowiedzi komportacye, podobnież na wszystkich kredytorach i z jakiegokolwiek bądź względu do massy przychodzić mogących pretensorach komportacyą wszelkiego tytułu papierow ich poszukiwanie wspierać lub znikczemniać mogących przeznaczył, oraz kredytorow i pretensorow do spełnienia tych komportacyow od dnia 10go Februaryi przyszłego 1816 roku do 20go tegoż miesiąca w kancelaryi ziemskiej Kobryń: i na przyszłym zjeździe w kancelaryi Sądu swojego zobowiązał, a koleją akta inkwizycyi. Kalkulacyi i weryfikacyi z kim wypadło uznał i one expediować w przyszłym zjeździe zamierzył. W ostatku dla niewygodnego zupełnie w folwarku Głębokim mieszkania czynności swoje w przyszłym zjeździe odbywać w folwarku Miernicy postanowił, oraz za termin na ukończenie ostateczne rozpoczętego dzieła dzień 5 septembra przyszłego 1816 roku zadeterminował, w jakowym eżeby wszyscy kredytorowie, pretensorowie i z jakiegokolwiek względu do massy majątkow ur: Tadeusza Niepokoyczyckiego rościć mogące prawo osoby z dowodami, jak niemniej jego debitorowie gdziekolwiek znajdujący się dla usprawiedliwienia się z stosunkow do uczynionych przed Sądem Exdywizor: w folwarku Miernicy w powiecie Prużan: agitować się mającym niechybnie stawiali, przez ninieyszą trzykrotną w gazecie krajowej awizacyą tenże Sad Exdywizor: wzywa, ostrzegając że w stosunku do remissy Sądu Gł: względnie pierwszych amissyi i wieczny upadek w należnościach, a na drugich pod ich niestannosc rekognicya dopominanych należności będzie zakreślona i dopełniona. A jak Dekretem remissyjnym Sądu

Gł: nie pierwey dozwołony rozdział na satysfakcyą kredytorow funduszow ur: Tadeusza Niepokoyczyckiego aż nim ciż kredytorowie każdy w proporcyyą poszukiwanych summ nie przyłożą się składką w gotowych pieniądzech, do zniesienia długu bankowego, na tychże funduszach opierającego się; tak Sąd Exdywizorski od stawiających w pierwszym zjeździe kredytorow uzyskawszy stosowną w tym przedmiocie submissyą i uczyniwszy przedstawienie do Sądu Gł: o udzielenie sobie pewney wiadomości, względnie wielości długu bankowego, obwieszcza wszystkim przychodzącim mających w powtórny terminie kredytorow i pretensorow, że oni bez przedwstępny przyłożenia się do zniesienia długu bankowego, satysfakcyi żądać nie będą mogli i takowey nieotrzymaą. Datt dnia 10 Decembra 1815 Roku. — Wincenty Janowski Sądu Gł: Grodzki: 2go Depart: i Exdywizor: Regent.

2 Wawrzyniec Klimowicz Prezydent Grodzki Powiatu Wileńskiego, Adam Kozakowski Prezydent Grodzki Kowieński, Felician Gadon Pisarz Ziemi Powiatu Telszewskiego z Gubernij Wileńskiej; Michał Rodziejewicz Sędzia Ziemi Powiatu Wileyskiego, Felix Woydziewicz Podsedek Ziemi Powiatu Mozyrskiego, Hipolit Korsak Podsedek Ziemi Powiatu Słuckiego, Ignacy Chomski Pisarz Ziemi Powiatu Wileyskiego z Gubernii Mińskiej Urzędnicy.

Oznajmujemy tym urzędowym obwieszczeniem listem, iż w skutek dekretu remissyynego Sądu Głównego Litt: 2go Departamentu w roku 1812 Marca 23 dnia zapadłego, ogólnego majątku tak ruchomego jako nieruchomego po zesłym z tego świata Januszu Hrabie Tyszkiewiczzu Gener: b. Woysk Polskich i Kawalerze pozostałego taxę, i exdywizyą na satysfakcyą wierzycieli onego daterminującego, po uporządzeniu pierwiastkowych przez dekret w r. 1814 Maja 5 dnia w Sądzie Exdywizorskim zapadły dylacyow, że od daty niniejszego obwieszczenia za niedziel cztery dla załatwienia akcessoryynych wyrokow i przystąpienia do oczewistey rozprawy my urzędnicy Gubernii Wileńskiej wszyscy trzey a z Gubernii Miń: dwóch do dóbr głównych, Strzednika w Xięstwie Zmuydzkim powiecie Rosieńskim położony zjedziemy, w iakowym czasie, ażeby wszystkie strony do tego interesu wpływ mające z wszelką gotowością usposobione były nymoeniey zastrzegamy.

Roku 1815 Miesiąca 9bra 25 dnia Woźny niżey wyrażony świadczę, iż kopią tego obwieszczenia zgodną z autentykiem od WW. Urzędnikow na Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w dobrach Strzedniku w majątności Strzedniku podałem i że od daty dzisiejszey urzędniczy na wzmieniony Sąd w komplecie pięciu za niedziel cztery przybędą oznajmielem i opowiedziałem.

Michał Staszkiwicz Woźny Pttu Wileńskiego.

Roku 1815 Miesiąca 9bra 26go przed aktami Ziemi powiatu Rosieńskiego stawiając obecnie Woźny tę relacyą obwieszczenia zeznał. Przyjąłem Jan Gimbut Regent Ziemi Rosieński.

2 Majętność stara Dzitwa w Lidzkim Powiecie Gubernii Grodzieńskiej 13 mil od Wilna z wiorsty od Myta. Od kilkuset lat zapossydowana, mająca 25 ciągłych dymów włościańskich w niewystonowanych granicach. Z lasami do budowy i na wszelkie potrzeby zdatnymi. Z zabudowaniem dwornym i ekonomicznym zupełnie dobrą nad rzeką Dzitwą z młynami ze stawem rybnym, kanałami i karczmami na wielkim trakcie Grodzieńskim wysiewu ozimego beczek 22 do przedania na wieczność. Zyczący nabyć poinformowany będzie u Dziedzica w miejscu mieszkającym. Uproszony od Dziedzica do tego ogłoszenia podpisuje się. — J. Łukaszewicz.

2 Mnie niżey podpisanemu dnia 10go xbra roku idącego w Mieście Wilnie ze stancyi skradziono

szkatulkę czarną dembową, w niej oprócz straty w różnych fantach i gotowiznie Rubli assygn: 250 zabrano wiele papierow potrzebnych, i tranzaktow na osobę JW. Józefa Potrykowskiego b. Marszałka Trockiego i moją służących, które jeśliby się rzucione gdzie znalazły, nayspokorniey proszę do Kłasztoru S. Michała PP. Bernardynek Wileń: dać wiedzieć, za co, że naydujący przyzwolicie nadgrodzonym zostanie upewniam. — Dominik Snarski.

2. W sprawie niżey podpisanego z JP. Stanisławem Fijałkowskim debitorem zmarłego sołdata Harasima Michajłowa z dokumentu wexlowego roku 1808 8bra 20 dnia przez tegoż JP. Fijałkowskiego i zyda Kałmana Ichowicza na rubli sr. 150 podpisanego za wlewkami od Tymofieja Iwanowa krewnego i successora pomienionego Michajłowa JP. Maciejowi Trzaskowskiemu, a od Trzaskowskiego niżey podpisanemu posługującym w Magistracie Wileńskim z rejestru summaryynego po wszystkich dylacyach ustalony przez Dekret ostateczny dnia 5 8bra 1815 roku ostatecznie wypadły, a zali po zesłym Harasimie Michajłowie nienaydują się jacy bliżsi successorowie, przeznaczoną została trzykrotna w Kuryerze Lit. Awizacya, i dopełnienie téy niżey podpisanego kosztem daterminowano, dla czego niżey podpisany awizując skutkiem namienionego dekretu do następny oczewistey rozprawy jakiegokolwiek tytułu Successorów zesłego Harasima Michajłowa wzywa, pod upadkiem rzeczy. 1815 decembra 13 dnia.

Wincenty Mickiewicz,

2. Dom do przedania za Ostro breną bywszy Frolanda, a dopiero W. Mininowey Majorowey pod Nr. 1289. oraz znajduje się w tym domu karyta poczworna z pakami wygodna do wojażu i kocz Petersburski. Ktoby chciał nabydź dom sam, czy też kocz, zechce się udać do Aktorki domu.

2. Podaje się do wiadomości, iż majątek JW. Jenerałowey Dunińoy, w Grodzieńskiej gubernii położenie mający folwark Sumnieński i Dolibrowski znajdującymi do takowych wioskami przedaje się. — Więc ktoby zyczył sobie nabyć ten majątek, może za adresować się podczas kontraktów Kijowskich do JW. Jenerala Leytnanta Złotnickiego.

2. Niżey podpisany Orel Hercelowicz kotlarz kupił w roku terażniejszym 1815 8bra 25 dnia od WW. Jana i Katerzyny Kleczkowskich Sędziów granicznych powiatu Wileńskiego kamienicę w mieście Wilnie pod Nr. 280 za summę rubli assygn. 8400, do której kamienicy jeśli kto ma jaką pretensyą, czy to do samych wybywców, czy to do antecessorów ónych WWch Wildziwiczów, zechcą się nadgłosić domnie nabywcy oney w mieście Wilnie albo do sądu Ziemi powiatu Wileńskiego, a to pod utratą pretensyi. Co dla publiczney wiadomości umieszczając do gazety Kuryera Litewskiego podpisuje się. Dnia 30 9bra 1815 roku w Wilnie, Orel Hercelowicz.

3 Basztarda bardzo porządna, z wszelkiemi wygodami do podróży, za bardzo mierną cenę, znajduje się do sprzedania w domu Oskierczyńskim za Teatrem, pytać się u JP. Prosińskiego.

5. Na ulicy zamkowej pod Nrm 198. u JPan Sztayningerowey; są do sprzedania, nowe Pantaliony; ktoby zyczył nabydź, może widzieć każdego czasu, i poinformować się o cenie.